

Sygn. akt I UK 82/06

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 października 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Z. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o prawo do emerytury i wysokość świadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 października 2006 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 października 2005 r., sygn. akt (..),

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt. 1 i sprawę w tym zakresie  
przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania,  
pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach  
postępowania kasacyjnego.**

### **Uzasadnienie**

Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 4 października 2005 r., wydanym na skutek apelacji ubezpieczonego Z. M. zmienił wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 września 2004 r. i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 lipca 2000 r., w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu od dnia 7 lipca 2004 r.

prawo do nowego świadczenia emerytalnego w wieku 65 lat oraz oddalił apelację w pozostałej części.

W sprawie tej ustalono, że Z. M. (ur. dnia 4 lipca 1939 r.), uprawniony od dnia 1 listopada 1999 r. do emerytury w wieku 60 lat na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 lipca 2000 r., złożył w organie rentowym w dniu 8 lipca 2004 r. pismo, w którym kwestionował wysokość pobieranego świadczenia, jako nieadekwatną do przepracowanych lat pracy, w tym w warunkach szkodliwych, a także stanu jego zdrowia oraz domagał się „pełnej” emerytury w wieku 65 lat, który ukończył. Decyzjami z dnia 12 lipca 2004 r., z dnia 16 lipca 2004 r. oraz z dnia 24 lipca 2004 r., organ rentowy stwierdził brak podstaw do podwyższenia świadczenia, gdyż ubezpieczony nie przedłożył żadnych nowych dokumentów, które miałyby wpływ na zmianę stażu pracy i podstawy wymiaru emerytury. Od decyzji tych ubezpieczony odwołał się do Sądu, podtrzymując w postępowaniu sądowym swoje zastrzeżenia co do wysokości pobieranego świadczenia oraz odmowy przyznania „pełnej” emerytury w związku z ukończeniem 65 roku życia. Domagał się też przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia, przy uwzględnieniu zarobków uzyskanych w latach 1975 -1986. Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań.

Sąd Okręgowy oddalił odwołania ubezpieczonego, a wniosek o przeliczenie emerytury na podstawie wynagrodzeń z okresu 1975-1986 przekazał do rozpoznania organowi rentowemu jako nowe żądanie stwierdzając, że do ustalenia wysokości pobieranej przez ubezpieczonego emerytury organ rentowy uwzględnił 30 lat i 3 miesiące okresów składkowych, zgodnie z udokumentowanymi przez niego okresami zatrudnienia. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 kolejnych lat kalendarzowych od dnia 1 stycznia 1989 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 66,90%. Emeryturę poddano kolejnym waloryzacjaom. Zdaniem Sądu pierwszej instancji świadczenie emerytalne ubezpieczonego zostało właściwie wyliczone w pierwszej decyzji organu rentowego, z godnie z udokumentowanym stażem pracy i wskazanym wynagrodzeniem oraz stosownie do art. 15 i 53 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. Nr 39 z 2004 r., poz. 353 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa). Pogląd ubezpieczonego, zgodnie z którym fakt ukończenia przez niego 65 lat winien skutkować

zwiększeniem jego świadczenia Sąd uznał za błędny. Ubezpieczony otrzymał wszak pełną emeryturę w trybie art. 32 omawianej ustawy, a okoliczność, że zatrudniony był w szczególnych warunkach spowodował właśnie przyznanie tego świadczenia w wieku wcześniejszym.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja ubezpieczonego jest zasadna w części odnoszącej się do żądania przyznania mu emerytury z tytułu osiągnięcia wieku 65 lat na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Emerytura określona w tym przepisie, do której uprawniony jest ubezpieczony od dnia 1 listopada 1999 r. jest świadczeniem innym niż emerytura określona w art. 27 tej ustawy, jak że różne są podstawy prawne żądań przyznania świadczeń określonych w tych dwóch przepisach oraz odmienne są przesłanki nabycia prawa do tych świadczeń (wyrok SN z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 120/04 - OSNAP z 2005 r. Nr 16, poz.257). W związku z tym, że ubezpieczony 65 lat ukończył w dniu 4 lipca 2004 r. oraz w dniu tym posiadał ponad 25 lat stażu okresu składkowego i nieskładkowego, nabył on zatem prawo nie tylko do świadczenia określonego w art. 32, lecz także określonego w art. 27 ustawy. Inną kwestią jest natomiast zbieg prawa do świadczeń. Zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. Ubezpieczony ma interes prawny w tym, by jego prawo do emerytury opierało się na innej podstawie prawnej - przy uwzględnieniu udokumentowanych przez niego dotychczas przed organem rentowym wysokości podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jego nowe świadczenie obliczone w myśl art. 53 i art. 15 ust 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (z zastosowaniem kwoty bazowej w wysokości aktualnej w lipcu 2004 r.) może być, choć nie musi wyższe od dotychczas pobieranego. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił natomiast apelacji w części dotyczącej wysokości świadczenia emerytalnego przyznanego ubezpieczonemu decyzją z dnia 11 lipca 2000 r., ponieważ ubezpieczony nie przedstawił żadnych nowych dowodów, ani nie ujawnił okoliczności istniejących przed wydaniem wskazanej decyzji, które miałyby wpływ na wysokość pobieranego przez niego świadczenia i pozwoliły na wznowienie postępowania w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Podstawa wymiaru świadczenia ustalona została na podstawie art. 15 ust. 1 tej ustawy w sposób najkorzystniejszy dla ubezpieczonego, przy uwzględnieniu udokumentowanych zarobków (podstaw wymiaru składek) z Zakładów L. Spółki Akcyjnej w L., dotyczących okresu

1980 -1986. Świadczenie zostało wyliczone zgodnie z udokumentowanym stażem okresów składkowych, wynoszącym 30 lat i 3 miesiące, a więc przekraczającym 25-letni staż okresu składkowego i nieskładkowego warunkujący prawo do emerytury w wieku 60 lat z uwagi na 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych, o czym informuje ubezpieczonego organ rentowy w piśmie z dnia 12 lipca 2004 r., choć mylnie powołując tam art. 29, a nie art. 32 omawianej ustawy. Fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych nie ma wpływu na wysokość świadczenia. Dodatkowo Sąd podkreślił, że z uwagi na stan zdrowia ubezpieczony może domagać się jedynie dodatku pielęgnacyjnego, a fakt wykonywania przez niego pracy w warunkach szczególnych w świetle przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie ma wpływu na wysokość świadczenia. Przedłożenie przez ubezpieczonego w postępowaniu sądowym nowych (z dnia 4 października 2002 r.) zaświadczeń o wynagrodzeniu na drukach Rp-7 z Zakładów „L.” Spółki Akcyjnej, zgodnie ze znajdującym oparcie w art.477<sup>10</sup> § 2 k.p.c. orzeczeniem Sądu pierwszej instancji zawartym w punkcie 2 zaskarżonego wyroku, pozwoli na ustalenie przez organ rentowy (po wyjaśnieniu rozbieżności dotyczących wskazanych kwot wynagrodzeń uzyskanych przez ubezpieczonego w latach 1980-1984 w zaświadczeniu z dnia 4 października 2004 r. i z dnia 1 września 1998 r.), czy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia ustalony w oparciu o podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu jest wyższy od dotychczasowego, co pozwoliłoby na ponowne obliczenie wysokości świadczenia w trybie art. 111 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W skardze kasacyjnej organ rentowy powołał się na naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 27 w związku z art. 21 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) - w brzmieniu obowiązującym w lipcu 2004 r. i przyznanie ubezpieczonemu, który wcześniej miał ustalone prawo do świadczenia emerytalnego na podstawie art. 32 ust. 1 cytowanej ustawy, nowego świadczenia emerytalnego, w sytuacji gdy przepisy ustawy w brzmieniu obowiązującym w dniu złożenia nowego wniosku o świadczenie nie dawały podstaw do takiego rozstrzygnięcia. Okolicznością uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej fakt, że jest ona oczywiście uzasadniona, ponieważ zaskarżone orzeczenie rażąco narusza

prawo w granicach zaskarżenia, tj. art. 27 w związku z art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - w brzmieniu obowiązującym w lipcu 2004 r., tj. w dniu złożenia wniosku o świadczenie. Skarżący podniósł, że stanowisko Sądu Apelacyjnego jakoby świadczenie nabyte przez ubezpieczonego w lipcu 2004 r. w związku ze spełnieniem przez niego przesłanek do nabycia prawa do świadczenia określonego w art. 27 cytowanej ustawy powinno być obliczone w myśl art. 53 i art. 15 ust. 6 tej ustawy, czyli z zastosowaniem kwoty bazowej w wysokości aktualnej w lipcu 2004 r. jest oczywiście sprzeczne z treścią obowiązujących w spornym okresie przepisów. W rozpoznawanej sprawie Sąd przyznał ubezpieczonemu prawo do tzw. nowej emerytury, tj. emerytury z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego w miejsce pobieranej wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, podczas, gdy przepis ustawy o emeryturach i rentach z FUS - w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 października 2005 r. - nie pozwalały na podjęcie tego rodzaju rozstrzygnięcia. Osoba, która miała wcześniej ustalone prawo do emerytury, renty czy świadczenia przedemerytalnego, a następnie wystąpiła o prawo do emerytury na zasadzie innych przepisów, niż te które stanowiły podstawę przyznanego jej dotychczas świadczenia, znajdowała się w spornym okresie w odmiennej sytuacji niż osoba, która po raz pierwszy występowała o prawo do emerytury. Kwestię sposobu wyliczenia wysokości świadczenia przyznanego w miejsce dotychczas pobieranego regulował art. 21 oraz art. 53 cytowanej ustawy. Skarżący wskazał, że zgodnie z treścią art. 21 tej ustawy - w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2004 r. - ustawodawca wskazał sposób wyliczenia tzw. „nowej” emerytury w trzech sytuacjach: 1/ dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty, 2/ dla osoby, która miała wcześniej ustalone prawo do emerytury na podstawie przepisów wymienionych w art. 195 (a zatem przepisów uchylonych mocą ustawy o emeryturach i rentach z FUS), 3/ dla osoby, która wcześniej pobierała świadczenie przedemerytalne. Dopiero na podstawie ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 169, poz. 1412 ze zm.) zmieniającej ustawę z dniem 1 listopada 2005 r. - w art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy skreślono zapis, iż przepis ten dotyczy osób, które pobierały świadczenie na podstawie ustaw uchylonych przez ustawę o emeryturach i rentach z FUS wymienionych w art. 195 tej ustawy. Zdaniem skarżącego, zmiana ta posiada kluczowe znaczenie dla

możliwości przechodzenia z emerytury na tzw. „nową emeryturę”, bowiem uprawnia do przejścia na emeryturę ze świadczenia emerytalnego przyznanego na mocy przepisów omawianej ustawy, a nie jest ograniczona jedynie do świadczeń przyznanych na mocy przepisów uchylonych tą ustawą. Skarżący podniósł także, że w świetle omawianego stanu faktycznego ubezpieczony nie posiadał prawa do przyznania emerytury na zasadach przyjętych w zaskarżonym wyroku Sądu Apelacyjnego. Pierwotnie przysługiwało mu prawo do emerytury, począwszy od dnia 1 listopada 1999 r. przyznanej na mocy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a zatem w lipcu 2004 r. nie obejmowała go dyspozycja art. 21 ust. 2 pkt 1 tej ustawy. Sąd przyznał ubezpieczonemu prawo do „nowej” emerytury począwszy od dnia 7 lipca 2004 r. Ponadto skarżący wskazał, że nie istnieje podstawa prawna do wyliczenia podstawy wymiaru emerytury na nowo w myśl art. 15 ustawy o emeryturach i rentach FUS, jak to zdaje się sugerować Sąd Apelacyjny, bowiem przepis art. 21 ust. 2 cyt. ustawy nie odsyła do odpowiedniego zastosowania art. 21 ust. 1 pkt 2 ustawy. Jednocześnie, jak wynika z sugestii zawartej w treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego emerytura przyznana ubezpieczonemu powinna zostać wyliczona przy uwzględnieniu kwoty bazowej obowiązującej w dacie ponownego złożenia wniosku o emeryturę, tj. w lipcu 2004 r. Zdaniem skarżącego takie rozwiązanie jest oczywiście sprzeczne z treścią art. 53 ust. 3 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - w wersji obowiązującej od dnia 1 lipca 2004 r., na podstawie ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 121. poz. 1264). zgodnie z którym emerytura, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru świadczenia określonego w art. 21 ust. 2 oblicza się od tej samej kwoty bazowej, która ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru, a następnie emeryturę podwyższa się w ramach waloryzacji przypadających do dnia nabycia uprawnień do emerytury. Przepisu tego nie stosuje się jedynie w sytuacji gdy zainteresowany po nabyciu uprawnień do świadczenia, którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury podlegał co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 53 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach FUS). Przesądza to o tym, że rozstrzygnięcie podjęte przez Sąd Apelacyjny nie uwzględnia treści powołanych przepisów i jako takie należy uznać je za wydane bez podstawy prawnej. W świetle powyższych wywodów

skarżący wniósł o uchylenie wyroku w części zaskarżonej skargą kasacyjną i oddalenie odwołania ubezpieczonego w tym zakresie.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniesionej osobiście, ubezpieczony wskazał, że pobierał wcześniejszą ze wskaźnikiem 66.90%, wobec czego po ukończeniu przez niego wieku 65 lat przysługuje mu prawo do „pełnej emerytury” i żądał nadpłaty „w pełnej wysokości ponad 100 % od 1999 r.” Zdaniem ubezpieczonego zarówno przeliczenie emerytury decyzjami organu rentowego z dni 9 i 15 grudnia 2005 r., jak i kolejną decyzją z dnia 19 stycznia 2006 r. zostało dokonane niezgodnie z wyrokiem Sądu. Ubezpieczony podniósł, że ma przepracowane ponad 30 lat i 3 miesiące, w tym 19 lat i 8 miesięcy w szczególnych warunkach, a nie ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych jak wskazał pełnomocnik organu rentowego. Ubezpieczony wskazał również, że skarga kasacyjna organu rentowego wniesiona została po terminie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ma przeszkód prawnych, aby ubezpieczony pobierający emeryturę przyznaną mu w niższym wieku emerytalnym dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (art. 32 ustawy o emeryturach i rentach), domagał się przyznania mu emerytury przysługującej mu w normalnym (powszechnym) wieku emerytalnym na podstawie art. 27 tej ustawy, ponieważ ze względu na odmienne przesłanki nabycia prawa do obu tych świadczeń organ ubezpieczeń społecznych powinien wydać decyzje w oparciu o różne podstawy prawne przysługujących ubezpieczonemu świadczeń emerytalnych, a następnie wypłacać świadczenie wyższe lub wybrane przez ubezpieczonego (art. 95 ust. 1 ustawy). Natomiast inną kwestię stanowi prawidłowe wyliczenie wysokości obu tych świadczeń emerytalnych, do których niekwestyjnie jest uprawniony ubezpieczony. W szczególności podstawę wymiaru emerytury dla ubezpieczonego, który wcześniej miał ustalone prawo do emerytury (prawo do tego samego rodzajowo świadczenia) w niższym wieku emerytalnym zawsze stanowi poprzednia podstawa wymiaru wcześniej przyznanego świadczenia emerytalnego, tyle że w wysokości uwzględniającej rewaloryzację oraz wszystkie kolejne waloryzacje przypadające w okresie następującym po ustaleniu prawa do emerytury (art. 21 ust. 2 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy), a nie podstawa wymiaru ustalona na nowo w myśl art. 15. Rozstrzygając podobny problem dotyczący sposobu wyliczenia wysokości emerytury dla osoby, która nabyła prawo do emerytury w normalnym wieku emerytalnym

na podstawie art. 27 ustawy, a wcześniej pobierała tzw. wcześniejszą emeryturę przyznaną na innej podstawie prawnej (przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 stycznia 1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, Dz. U. Nr 4, poz. 27), Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 czerwca 2006 r., I UZP 3/06 (dotychczas niepublikowanej), uznał, że przysługująca na podstawie art. 27 emerytura podlega ustaleniu przy zastosowaniu art. 53 ust. 3 i 4 tej ustawy. Oznacza to, że emeryturę przysługującą w normalnym wieku emerytalnym, której podstawę wymiaru stanowiła podstawa wymiaru innej wcześniej przyznanej emerytury, np. w niższym wieku emerytalnym, oblicza się od tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy poprzednio przyznanej emerytury w niższym wieku emerytalnym, a następnie emeryturę przysługującą po osiągnięciu normalnego wieku emerytalnego (65 lat) podwyższa się w ramach waloryzacji przypadających od dnia nabycia uprawnień emerytalnych (art. 53 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach). Regułą tych nie stosuje się tylko wtedy, jeżeli zainteresowany po nabyciu uprawnień emerytalnych podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 53 ust. 4 ustawy), co uprawnia do ubiegania się o ponowne ustalenie wysokości emerytury według zasad określonych w art. 109-112 ustawy.

Przedkładając powyższe na stan rozpoznawanej sprawy, z którego zdaje się wynikać, że ubezpieczony po przyznaniu mu prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym nie podlegał dalszemu ubezpieczeniu społecznemu i nie miał nowych okresów składkowych lub nieskładkowych ubezpieczenia, ale legitymuje się dotychczasowym stażem okresów ubezpieczenia wynoszącym 30 lat i 3 miesiące, Sąd Najwyższy skonstatował, iż zaskarżony wyrok jest nieprawidłowy w zakresie wskazania w jego uzasadnieniu, że do wyliczenia wysokości emerytury przysługującej ubezpieczonemu po ukończeniu 65 lat na podstawie art. 27 ustawy o emeryturach i rentach należy zastosować kwotę bazową aktualną w lipcu 2004 r. Tymczasem, jeżeli ubezpieczony nie podlegał dalszemu ubezpieczeniu po nabyciu prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, to do wyliczenia jego emerytury, przysługującej mu po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, przyjmuje się kwotę bazowa ostatnio przyjętą do ustalenia podstawy wymiaru emerytury w niższym wieku emerytalnym, a następnie tę „nową” emeryturę podwyższa się w ramach waloryzacji przypadających od dnia nabycia przez



ubezpieczonego uprawnień emerytalnych, co sprawia, że bez nowych okresów ubezpieczenia wysokość pobieranej jednej emerytury, którą może wybrać ubezpieczony, nie zmieni się.

W celu wyeliminowania wadliwego wskazania sposobu wyliczenia emerytury przysługującej ubezpieczonemu na podstawie art. 27 ustawy o emeryturach i rentach Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji.

/tp/